

***Dziedzictwo i perspektywy —***  
**VIII Międzynarodowa Konferencja**  
**z cyklu „Kościoły naszych czasów”**  
**w ramach *SacroExpo***

(Kielce, 9 czerwca 2009 r.)

W 2009 r. międzynarodowa trzydniowa (8–10 VI 2009 r.) impreza w ramach *SacroExpo* w Kielcach wiązała różne dyscypliny. Oczywiście dla większości zwiedzających i kupujących były to przede wszystkim targi i wystawy. Wraz z tym jednak można było uczestniczyć w koncertach, konkursach i oczywiście konferencjach.

Uroczyste otwarcie X Międzynarodowej Wystawy Budownictwa i Wyposażenia Kościołów, Sztuki Sakralnej i Dewocjonałów *SacroExpo* dnia 8 czerwca 2009 r. uświetnili przedstawiciele władz lokalnych i krajowych, reprezentanci prezydenta RP i rządu oraz dostojnicy kościelni. Interesujące merytoryczne słowa na temat związku kultury i sztuki z wiarą i religią wygłosił Wiceminister Kultury i Dziedzictwa Narodowego Tomasz Merta. Podkreślił zarówno zasługi, jak i odpowiedzialność Kościoła za dziedzictwo kulturowe i artystyczne. Dodał, że konieczne jest zarazem myślenie o przyszłości, w tym również o estetycznym wyglądzie naszych obiektów sakralnych. Do tego wystąpienia nawiązał i pogłębił wątek znaczenia *nova et vetera* w życiu Kościoła, w liturgii i różnych przejawach ludzkiej twórczości, abp Gianfranco Ravasi — Przewodniczący Papieskiej Rady Kultury. Wraz z uniwersalnym językiem sztuki, Kościół posługuje się językiem wiary. Dostojny hierarcha dokonał też oficjalnego otwarcia tej jubileuszowej edycji *SacroExpo*. Wraz z miejscowym biskupem ordynariuszem Kazimierzem Ryczanem, dwoma biskupami sufraganami biskupami: Marianem Florczykiem i Kazimierzem Gurdą oraz pozostałymi oficjami zwiedzał stoiska wystawowe i ekspozyty. Była to też okazja do wymiany opinii o stanie i poziomie sztuki sakralnej i dewocjonałów oraz o najnowszych poszukiwaniach dotyczących wyposażenia kościołów, nowych technik w budownictwie sakralnym, jak i w konserwatorstwie. Na różnych poziomach i w rozmaitych grupach dyskutowano o propozycjach, które nawiązują do tradycji, jak i tych, które wyrażają nurt poszukiwań nowoczesnej sztuki sakralnej. Jakże cenna jest właśnie wymiana doświadczeń w kształtowaniu wnętrza sakralnych. Wciąż otwartym problemem jest: Jak odnajdywać ducha *Vaticanum II* w tej dziedzinie, a także odczytywać potrzeby ludzkie? Taka interdyscyplinarna opcja powinna być wdrażana przez osoby duchowne (głównie inwestorów i gospodarzy obiektów sakralnych), architektów, plastyków wyposażenia naszych kościołów, historyków sztuki, konserwatorów zabytków, a także rady parafialne oraz handlowców. Ważne, by nie sprowadzać wszystkiego do racji finansowych i marketingowych, bez dbałości o godność

i jakość tych szczególnych przestrzeni. Z myślą o podnoszeniu poziomu prezentowanych eksponatów i twórczości sakralnej, wręczono nagrody i wyróżnienia. Wymieńmy tu najpierw nagrody i medale honorowe: Prymasa Polski ks. kard. Józefa Glempa *Pro Opere Politissima Arte Perfecto* dla Zgromadzenia Sióstr Westiarek Jezusa z Warszawy za wysoki poziom kontynuacji tradycji haftu ręcznego oraz Biskupa Kieleckiego ks. Kazimierza Ryczana dla Beaty Szynol z Pasikurowic za realizację ceramiczną pt. *Strumień Twego Światła*. Medal Targów Kielce otrzymała Guzowska Rychter z Warszawy za mozaikę *Święty Paweł*. Były też szczególne wyróżnienia za aranżację stoiska. Doceniono dydaktyczno-wychowawczy wkład Zespołu Państwowych Szkół Plastycznych w Kielcach, przyznając specjalne wyróżnienie „za uwrażliwianie młodzieży na piękno sztuki sakralnej”. Przyznano też specjalne wyróżnienie w kilku kategoriach: dewocjonalia, produkt na rzecz *sacrum*, działalność artystyczna, szaty liturgiczne.

Szczególnego zaszczytu dostąpił światowej sławy muzyk i kompozytor Wojciech Kilar. Filharmonia Świętokrzyska pod dyrekcją Jacka Rogali w ramach uroczystego koncertu wykonała dwa poematy symfoniczne mistrza: *Kościelec 1909* oraz *Krzyszany*. Zwieńczeniem tego wieczoru było wręczenie przez dostojnego gościa z Watykanu W. Kilarowi medalu *Per Artem ad Deum*, który przyznawany jest od pięciu lat. Publiczność uhonorowała niesamowitym aplauzem i podzięką na stojąco kompozytora, dyrygenta oraz artystów wykonawców. Kompozytor w wywiadach podkreślał, że twórca stara się odpowiedzieć na Boże wezwanie, zaś dzieło zyskuje moc i głębię dzięki wykonawcom i słuchaczom. Opinia, wrażliwość i potrzeby współczesnego odbiorcy także uczą pokory i skromności, a zarazem są sprawdzianem autentyzmu dzieła czy też jego metafizycznych odniesień. Z muzycznych imprez warto podkreślić zakończenie IX Festiwalu Piosenki Religijnej w Kieleckim Centrum Kultury. Występowały przede wszystkim nieprofesjonalne zespoły wokalnie-instrumentalne zainteresowane wspomnianym profilem twórczości, a działające przy parafiach, szkołach i ośrodkach kultury.

Dodajmy, że abp G. Ravasi spotkał się z dziennikarzami, udzielił kilku ekskluzywnych wywiadów oraz w Wyższym Seminarium Duchownym wygłosił konferencję nt. *Biblia księgą ludu i dla ludu. Refleksje po XII Zgromadzeniu Zwyczajnym Synodu Biskupów*. Cenna była także wystawa pt. *Oblicza Biblii*, gdzie znalazły się historyczne edycje, jak np. Biblia Wujka i wcześniejsza od niej Biblia Leopoldy (1561 r.).

\* \* \*

Szczególnym zainteresowaniem cieszyła się konferencja dotycząca muzeów, która poruszyła m.in. kwestie interdyscyplinarne, dokumentacyjne i multimedialne. Dyskutowano m.in. o współczesnych koncepcjach ekspozycji muzealnych, o tendencjach wystawienniczych w Polsce i na świecie, o systemach zarządzania i zabezpie-

czania zbiorów stałych i okazjonalnych. Sporo miejsca poświęcono przygotowaniu społeczeństwa, a szczególnie dzieci do świadomego odbioru rozmaitych wystaw i zbiorów zabytkowych i współczesnych. Przeprowadzono też warsztaty muzealne pt. *By nasze muzea były atrakcyjne*.

Mniej uczestników wzięło udział w konferencji dotyczącej bardzo ważnego i praktycznego aspektu — bezpieczeństwa ludzi i przedmiotów na terenie parafii. Centrum Konferencyjne Targów Kielce zorganizowało sympozjum *Bezpieczna parafia*. Obok duszpasterzy, konserwatorów zabytków, udział wzięli także kompetentni funkcjonariusze policji, którzy mówili m.in. o najskuteczniejszych sposobach zabezpieczeń przed zagrożeniami, w tym także przed włamaniami czy pożarami.

\* \* \*

Bardzo ciekawa i zarazem cenna merytorycznie okazała się już ósma edycja konferencji z cyklu *Kościoty naszych czasów*. Główny organizator, czyli oddział kielecki SARP, zaproponował w tym roku temat *Dziedzictwo i perspektywy*. Była to dość szeroka i otwarta baza problemów. Najwięcej uwagi poświęcono wzajemnym relacjom czasu, przestrzeni i człowieka jako jednostki, jak i grupy społecznej, wobec *sacrum* kościelnego. Prelegentami byli specjaliści różnych profesji, w tym także obcokrajowcy. Całość prowadził Jerzy Uścińowicz, który umiejętnie wydobycwał pewne charakterystyczne wątki i cytaty poszczególnych prelekcji, zarazem wprowadzał do kolejnych wystąpień. W niniejszej relacji podaję środowisko lub miasto, które poszczególni prelegenci reprezentują, natomiast pomijam ich funkcje, tytuły i stopnie naukowe.

Pewną kontynuacją tezy ks. Ryszarda Knapińskiego (KUL, Lublin) sprzed lat był kolejny wątek związany z chrześcijańskim wyznaniem wiary. Referat wraz z prezentacją pt. *Czy Apostolskie Credo ma perspektywy realizacji w sztuce współczesnej* ukazuje pewne paralele koncepcyjne i realizacyjne. Interesujące było ukazanie opcji typologicznej, właściwej, mieszanej i symbolicznej w dawnych i nowych obiektach sakralnych poza granicami Polski, jak i w kraju. Autor przywołał poruszony już uprzednio problem teologicznej i symbolicznej wymowy zacheuszków w naszych kościołach.

Akcent na wizualną stronę przekazu położyła Anna Mitkowska (Politechnika Krakowska). Jej referat *Zabytkowe kościoły w krajobrazie wsi jako wyróżnik tożsamości regionu* mocno akcentuje specyfikę dawnego i współczesnego *genius loci*. Swój wywód potraktowała jako kontynuację przewodniej myśli zmarłego w 2003 r. prof. Janusza Bogdanowskiego. Świadectwo epoki to także pamięć narodowa i przekaz wiary poprzez architekturę krajobrazu, z jego faktyczną i duchową dominantą. Autorka w panoramie wyróżniła: dominanty, subdominanty i akcenty. Dostrzegła, jak wielkim zagrożeniem (często nieodwracalnym) wobec harmonijnego pejzażu jest atak nowoczesnej architektury (biurowce, „świątynie biznesu”, drapacze chmur).

Lekcja historii i tradycji może i powinna pomóc osobom odpowiedzialnym przechować dziedzictwo pokoleń, zarówno w pejzażu wiejskim, jak i miejskim, a szczególnie na szlakach pielgrzymkowych. Rzecz w tym, by umiejętnie dodawać też nowe akcenty w kreowaniu duchowości i wiary, w promowaniu szlaków maryjnych i świętych, także poprzez tzw. „turystykę pielgrzymkową”

Katarzyna Łakomy (Politechnika Krakowska) przedstawiła referat pt. *Wpływ czynników kulturowo-społecznych na stylistykę architektury sakralnej z terenów Katowic*. Wiele uwagi poświęciła szeroko pojętemu regionalizmowi śląskiemu. Interesujące było pokazanie powiązań czynników ekonomicznych z kulturowymi tego regionu. Autorka ukazała reprezentacyjne realizacje sakralne w tzw. neostylach. Wydobyła też nowsze kościoły typowe dla funkcjonalizmu, modernizmu, jak i trudnych do zdefiniowania najnowszych poszukiwań formy. We współczesnej architekturze sakralnej tego regionu autorka dostrzega wyraźne poczucie odrębności kulturowej i zarazem poszukiwanie tożsamości lokalnej. Cenną inicjatywą lokalną jest pielęgnowanie idei „rodzimości” i „swojskości”

Aneta Kramiszewska (KUL, Lublin) w referacie *Opowieści etiologiczne miejsc świętych w sztuce barokowej i jej współczesne kontynuacje* nacisk położyła na różne podejście, przekaz i refleksję wokół rozmaitych „początków” konkretnych miejsc, sanktuariów i „cudowności” Wydobyła kilka paralelnych polskich realizacji z powtarzanym motywem lub typem ikonograficznym.

Kolejnym referentem był ks. Henryk Nadrowski (UAM, Poznań), którego teza brzmiała *Kryterium czasu a sacrum kościelne*. Akcent położony został na nieuniknioność, a zarazem ambiwalencję czasu choćby wobec architektureplastyki. Szczególnie delikatnym i — jak się okazuje — niejednoznacznym problemem jest wpisanie w czas, odczytywanie w jego świetle i kryteriach tego, co godne, piękne, sakralne, przystosowalne liturgicznie. Dla wielu teoretyków, konstruktorów, architektów, plastyków, ale również dla inwestorów i użytkowników obiektów sakralnych, wcale niełatwe okazuje się zmierzenie z czasem historycznym i jego doświadczeniami. Najpoważniejszym problemem jest umiejętne uaktualnianie i konkretyzowanie, w duchu Soboru Watykańskiego II, tego wszystkiego, co ma zarazem odnosić się do Boga, ale też służyć człowiekowi. To on jako twórca i jako odbiorca ma odczytywać znaki czasu. Zarówno koncepcja obiektu kultu, jego program ikonograficzny, jak i przystosowanie, ma ukształtować dzieło zintegrowane i integrujące zrazem: „zamieszkałe *hic et nunc*, pośród konkretnego środowiska ludzkiego, materialnego, urbanistycznego, przyrodniczego i krajobrazowego” Pytanie i zarazem zadanie: Jak nie dopuścić do oderwania od tradycji, ale także do traktowania jej jako terażniejszości? Pod żadnym pretekstem nie można odtwarzać, kopiować i powielać gotowe rozwiązania sprzed wieków. Nie można dopuścić do stanu, że XXI w. zyska miano wyczerpania artystycznego, pustki duchowej czy wyobcowania sakralnego.

*Powrót do przyszłości — sztuka ekumenicznego spotkania Kościołów* to tytuł wystąpienia Jerzego Uścińowicza (Politechnika Białostocka). Wydobywa on z na-

szej historii miejsca i dzieła o wymiarze międzyreligijnym i międzywyznaniowym. Szczególne wyraziste są powiązania dwu odłamów chrześcijaństwa: prawosławnego i katolickiego na wschodnich terenach Polski. Ukazuje też wzajemne konwersje obiektów kultu: grekokatolickich, prawosławnych, katolickich i ewangelickich. Znamienne tego przykłady odnajdujemy na tzw. Ziemiach Zachodnich i Północnych, gdzie ludność miejscowa i repatrianci stanowią społeczność wielokulturową i wielowyznaniową. Autor broni opcji spotkania i dialogu, także na płaszczyźnie architekturoplastyki. Mówi o rozdzielności doktryny i prawa, ale nie sztuki. Dostrzega faktyczne przenikanie różnych nurtów artystycznych w tych rozmaitych wspólnotach chrześcijańskich. Ewenementem jest nowe odkrycie rangi ikony, a nawet „oswojenie” z nią Zachodu. Polska była w przeszłości i jest dzisiaj typowym krajem „pogranicza”

Anna Maria Wierzbicka (Politechnika Warszawska) przygotowała i prezentowała referat pt. *Znaki i symbole we współczesnej architekturze sakralnej — dziedzictwo i perspektywy*. Autorka wyodrębnia jeszcze alegorię we wspomnianej twórczości sakralnej. Zwraca uwagę na utrwalone w tradycji motywy i formy symboliczne: drogę, bramę, ołtarz, kamień, krzyż, światło, wieżę. Więcej uwagi poświęca usymbolizowaniu obiektu sakralnego jako Ciała Boga—Człowieka oraz domu Boga i ludzi. Twierdzi też, że współcześnie pomijany lub niezbyt dowartościowany jest symbol chrzcielnicy. Podsumowując wspomnianą problematykę w wybranych współczesnych obiektach sakralnych, podkreśla znaczenie dwu aspektów: (1) bycie razem; (2) otwarcie na Boga i człowieka.

Wyjściem w przestrzeń krajobrazową zajęła się Agnieszka Rydzewska (Uniwersytet Przyrodniczy, Poznań). Jej referat *Funkcje społeczne cmentarzy Dortmundu* ukazuje specyficzną ikonografię, stylistykę i otoczenie tamtejszych cmentarzy. Choć skupia się na tym jednym mieście, to w pewnym sensie oddaje specyfikę niemieckich miejsc wiecznej pamięci. Różnej wielkości tamtejsze cmentarze doskonale łączą faunę i florę w tych nietypowych „zieleńcach” i zarazem pięknych założeniach parkowych.

*Zespoły sakralne w kształtowaniu harmonijnych krajobrazów mikroregionów Rowu Krzeszowickiego* — to tytuł referatu Katarzyny Hodor (Politechnika Krakowska). Zwraca ona uwagę na kościoły i ich otoczenie, na kapliczki przydrożne oraz cmentarze. Ważny jest tu priorytet ekologiczny, ale także socjologiczny i demograficzny.

Historyczne i współczesne znamiona architektury drewnianej na przykładzie wybranych obiektów regionu świętokrzyskiego ukazał Marek Pak (Regionalny Ośrodek Badań i Dokumentacji Zabytków, Kielce). Jego wystąpienie wraz z prezentacją pt. *Szlak architektury drewnianej jako forma systemowej ochrony drewnianych obiektów sakralnych* było spojrzeniem nie tylko inwentaryzacyjnym czy dokumentacyjnym.

Dość długie i opisowe jest brzmienie tematu ks. Grzegorza Klaji (Bielsko Biała): *Kościół – Świątynia to nie tylko Wieczernik, lecz także częśćka nieba na ziemi, czy-*

li o zagubionym eschatologicznym dziedzictwie domu Bożego. Zwraca uwagę na lokalizację kościoła oraz na jego wnętrze. Obydwa aspekty ulegały wraz z czasem rozmaitym przekształceniom. Broniąc eschatycznej opcji, autor gubi kontekst i okoliczności czasoprzestrzenne dokonywanych zmian. Krytycznie widzi aspekty czysto pragmatyczne, formalne i strukturalne. Dla z góry założonej tezy, i jakby dla zasady, kwestionuje opcję Eucharystii jako Wieczery Pańskiej, a także sens ołtarza *versus populum*. Warto tu dodać, że niezbędne jest dostrzeżenie równoczesnego poszukiwania i rozwoju trzech obszarów: szeroko pojętej sztuki, ducha teologii i liturgii danego czasu. W osobliwy sposób, właśnie tak, tzn. integralnie, należy widzieć, opisywać i oceniać także posoborową koncepcję obiektu sakralnego. Konieczne jest odczytanie założeń i programu danego konkretnego obiektu (nie zaś wszystkich *in genere*), a zarazem odkrywanie wielorakiego kontekstu jego kształtowania oraz odczytywania go nie tyle według jednej jedynej opcji teologicznej. Także niezbędny jest kontekst nie tyle litery *Vaticanum II*, ale jego ducha i to odczytywanego całościowo. Tym niemniej referat jest kolejnym wkładem do dyskusji na temat jakości i przesłania naszych kościołów.

Dwa kolejne wystąpienia, przedstawione w wersji angielskiej, pochodzą od autorów z Wydziału Architektury *University of Technology and Economy* z Budapesztu. Vilmos Katona w referacie pt. *The wisdom of tradition – learning from the church-architecture of Mario Botta* nie tylko pokazał poszukiwania nowatorskiej formy przez wspomnianego współczesnego architekta, ale nawiązał do jego osobistych wypowiedzi, wywiadów z nim przeprowadzonych, jak i cennych jego luźnych notatek. Wszystko to razem wzięte pokazuje sposób poszukiwania formy, rytmiki i konsekwencji strukturalno-konstrukcyjnej architektury. Techniczne jednak i technologiczne odkrycia twórcy nie są najważniejsze w kontekście *sacrum* kościelnego. Mario Botta tworzy kościoły wyjątkowe, nieprzeciętne, a zarazem wyraziste i konsekwentne w swej koncepcji, projekcie i realizacji. Artysta uwalnia się od stereotypów, choć zarazem wyraziście i jednoznacznie nawiązuje do symboliki chrześcijańskiej. Na uwagę zasługują jego różne transpozycje i reminiscencje motywu krzyża. Dodać należy, że referent podczas prezentacji zaimponował doskonałym materiałem fotograficznym.

Jego kolega z uczelni, Gergely Domonkos Nagy, w referacie: *The relation of Catholic sacral functions and central shaping in the Hungarian Baroque architecture* ukazał dziedzictwo, które wywarło wielki wpływ na całe Austro-Węgry. *Tridentinum* i kontrreformacja w osobliwy sposób podjęte zostały przez jezuitów. Znalazło to także szczególne odbicie nie tylko w teologii, w przepowiadaniu i szeroko pojętej dydaktyce, ale także w twórczości architekturoplastycznej tego okresu oraz w czasach późniejszych, co referent dokumentował materiałem ilustracyjnym. Ciekawe są także współczesne reperkusje oraz interpretacje tamtego doświadczenia i dziedzictwa historycznego.

Referatem stabilizującym wykładnię prawnoliturgiczną posoborowej twórczości wokółkościelnej był wykład pt. *Sztuka i architektura sakralna w dokumentach*

*Kościół — wskazania, kierunki, interpretacje* Hanny Wesołowskiej-Starzec (Instytut Sztuki PAN). Autorka wydobyła główne założenia i wytyczne KL, KKK oraz Prymasowskiej Rady Budowy Kościołów. Wszystkie zwracają uwagę przede wszystkim na nie tyle definicje, ile ukierunkowanie i pewne zalecenia. Akcent położony jest na przeżycie religijne i doświadczenie sakralne. Transcendentne odniesienie dotyczy poszukiwania prawdy poprzez piękno, by osiągnąć dobro. Zarazem należy uwzględniać czynniki psychosocjologiczne, które tworzą przestrzeń uspokajającą wewnątrz, ułatwiającą modlitwę i godne oraz odpowiednie warunki i przedmioty, dzięki którym wierni mogą świadomie i czynnie uczestniczyć w obrzędach liturgicznych. Referentka szczególną uwagę zwróciła na poziom i treść wystroju wnętrz kościołów oraz na znaczenie światła tamże. Dostrzegła zarazem duże rozbieżności między teorią i przepisami a faktycznymi rozwiązaniami w wielu naszych kościołach.

Interesujące były dwa następne wystąpienia, które dotyczyły naszych wschodnich sąsiadów. Agnieszka Sawicz (Akademia Obrony Narodowej, Warszawa) wygłosiła referat pt. *Kościół katolicki na Ukrainie Prawobrzeżnej — problemy natury społecznej i prawnej*. Autorka ukazuje stosunek do warstwy zabytkowej obiektów kultu zarówno podczas przynależności do ZSRR, jak i w czasie dokonujących się przemian w latach 90-tych. Jakże liczne są fakty niszczenia wspomnianych obiektów oraz zamieniania ich na cele świeckie (szkoły, biblioteki, domy kultury, muzea, teatry, sierocińce, domy starców czy sztaby wojskowe). Na uwagę zasługują też liczne kontrowersje wobec pracy duszpasterskiej na tych terenach. Dotyczy to oczywiście także posługi duszpasterskiej wśród licznych grup Polaków tam mieszkających. Dodać należy, że Polacy właśnie tam w szczególny sposób uważają Kościół jako „bastion polskości i wiary”

Oleksander Overczuk (Narodowy Związek Działaczy Teatralnych Ukrainy) przedstawił tekst i prezentację pt. *Perspektywa dziedzictwa — refleksja o sztuce sakralnej w kościołach katolickich na przykładzie sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej w Kryśowicach na Ukrainie oraz kościoła pw. Ostatniej Wieczerzy w Rostowie nad Donem (Rosja) w latach 1986–2006*. Autor podkreślił faktyczny brak nowej sztuki sakralnej o szerokim zasięgu na tamtych terenach. Wielkim brakiem było też zupełne pomijanie tej problematyki podczas studiów na uczelniach architektonicznych, artystycznych czy teatralnych. Niektórzy artyści zaczęli działać na tym polu metodą prób i poszukiwań. Często działano po omacku i naśladowano świeckie obiekty użyteczności publicznej. Dotyczyło to także obiektów przerabianych i przystosowywanych do celów modlitewno-kulturowych.

Bardzo interesujące i zarazem jak gdyby podsumowujące polską twórczość sakralną było wystąpienie pt. *Kościół w krajobrazie miast na przykładzie aglomeracji łódzkiej*, którego autorem był Marek Grymin (Politechnika Łódzka). Autor podkreśla zasadniczą różnicę w lokalizacji kościołów w centrum miast i na ich obrzeżach. Wyjątkowe znaczenie, i to nie tylko w kształtowaniu panoramy miast, mają kościoły osiedlowe. Szczególnym zaniedbaniem wielu decydentów świeckich i duchownych jest błędna ich lokalizacja, chaos urbanistyczny i przestrzenny, a także brak dbałości

o właściwe otoczenie obiektu sakralnego. Obok sytuacji losowych czy socjologicznie koniecznych zdarzają się — niestety — zupełnie świadome decyzje i działania, którym brak koncepcji całościowej. Niestety wielu wspólnot parafialnych jest tzw. „tymczasowość”, która szybko się utrwała i przyjmuje. Wierni zamiast konsekwentnie zaprogramowanego i zaprojektowanego obiektu kultu przez dziesiątki lat zagospodarowują „przestrzeń barakową”, choć obiecano im współczesny, estetyczny i wielowątkowo przystosowany do różnych zadań kompleks parafialno-duszpasterski. Problemem, nie tylko regionu łódzkiego, jest znalezienie należytego miejsca i wielkości dla nowych kościołów.

Epilogiem konferencji była część poświęcona na dialog i dyskusję. Z uwagą wsłuchiwalismy się (podobnie jak w ubiegłych latach) w jakże cenne uwagi, ale i ostrzeżenia miejscowych ekologów i ludzi sztuki skierowane głównie do władz administracyjnych oraz kościelnych. Pokazywano konkretne nadużycia, a nawet wykroczenia, np. niszczenia starego zabytkowego drzewostanu w kontekście kościołów i cmentarzy. Często również przy okazji remontów czy tzw. modernizacji obiektów zabytkowych następuje usuwanie cennych elementów zabytkowych (płyty sepulkralne, posadzki, tablice fundacyjne, krzyże, kropielnice).

Zarysowały się też pewne tendencje związane z pojmowaniem posoborowej przestrzeni kościelnej. Obok opcji jednostronnego i synkretycznego jej interpretowania, wyłania się nurt postawy kreatywnej, choć zarazem mocno zakorzenionej w dziedzictwie chrześcijańskiego *sacrum* kościelnego. Pozostaje problemem, gdzie są granice — w obydwu koncepcjach — które można, a nawet należy przekroczyć. Zarazem trzeba jasno i zdecydowanie odrzucić opcje, które pod pretekstem posoborowej odnowy doprowadzają do degradacji wartości artystycznych, a nade wszystko do desakralizacji czy wręcz profanacji obiektów kultu i modlitwy stawianych dziś, za naszych czasów. Uczestnicy tegorocznej konferencji zdali się sugerować, by owe opcje poddano szczegółowej analizie na jednym z najbliższych spotkań Zarządu Głównego wraz z Oddziałem Kieleckim SARP w ramach organizowania kolejnych spotkań z cyklu *Kościół naszych czasów*.

Ks. Henryk Nadrowski